

Portal Województwa Lubuskiego



Konkrety, czyli zielone światło dla kolei w Lubuskiem



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -6 września 2024 godz. 19:50

- Opisy zamierzeń i działań, jakie zamierza podjąć Ministerstwo Infrastruktury w najbliższym czasie, są niezwykle wartościowe - marszałek Marcin Jabłoński podsumował spotkanie z wiceministrem Piotrem Malepszakiem.

W piątek, 6 września 2024 r. marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński i wicemarszałek Sebastian Ciemnoczowski, poseł na Sejm RP Krystyna Sibińska, senator Władysław Komarnicki, wojewoda lubuski

Marek Cebula, prezydent Gorzowa Wlkp. Jacek Wójcicki, wiceprezydent Gorzowa Izabela Piotrowicz, przewodniczący gorzowskiej Rady Miasta Robert Surowiec, lubuscy i wielkopolscy samorządowcy, przedstawiciele kierownictwa Polskich Kolei Państwowych - spotkali się w gorzowskim magistracie z **wiceministrem Piotrem Malepszakiem**, który w Ministerstwie Infrastruktury odpowiada za transport kolejowy.

- Wartościowe są te informacje, opis zamierzeń i działań, jakie zamierza podjąć Ministerstwo Infrastruktury w najbliższym czasie, bo one wypełniają tę lukę w oczekiwaniu na ten, jak już dzisiaj wiemy, odległy proces modernizacji linii kolejowej 203. Liczymy, że te wszystkie zapowiedzi zostaną zrealizowane - powiedział, podsumowując spotkanie, marszałek Marcin Jabłoński.

- Przypominamy panu ministrowi, Ministerstwu, że województwo lubuskie jest bardzo zaangażowane i zdeterminowane od długiego czasu w działania związane z poprawą sytuacji na liniach kolejowych w naszym regionie. W ostatnich kilku latach kilkakrotnie zwiększyliśmy nakłady na przewozy regionalne, byliśmy jednym z najbardziej zaangażowanych regionów, jeśli chodzi o program kolej plus - podkreślał marszałek Marcin Jabłoński, któremu towarzyszył wicemarszałek Sebastian Ciemnoczołowski.

Sytuację na północy województwa może poprawić także pojawienie się nowego taboru. Już 16 września 2024 r. na lubuskie tory wjedzie nowy szynobus.

- Podtrzymujemy nasze stanowisko i gotowość do tego, żeby robić wszystko, co tylko możemy, żeby poprawić tę sytuację. Będziemy chcieli wprowadzić na tory województwa lubuskiego nowy pojazd - jeden z dwóch, który kupiliśmy. Jest już po całym procesie homologacji i certyfikacji, i będzie mógł wjechać na lubuskie tory - dodał lubuski marszałek.

Na konferencji prasowej w gorzowskim magistracie obecny był również wojewoda lubuski Marek Cebula, który również uważa, że piątkowe spotkanie w Gorzowie Wielkopolskim było jednym z najważniejszych w ostatnim czasie.

- Bardzo się cieszę, bo rozwiązujemy też problemy, które dotyczą nas wszystkich od dawna - mówił wojewoda Marek Cebula. - Dzisiaj padły już konkrety i to jest najważniejsze.

Jednocześnie Marszałek Marcin Jabłoński wykorzystał okazję, aby przeprosić mieszkańców województwa lubuskiego za trwające problemy z połączeniami kolejowymi, w tym z opóźnieniami lub odwołaniami pociągów POLREGIO. Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego ma jednak mały procentów udziałów w tej spółce, stąd prośba o pomoc Ministerstwa Infrastruktury.

- Rozumiemy emocje mieszkańców. Robimy wszystko, żeby z tą sytuacją zerwać. Z nadzieją patrzę w przyszłość, panie ministrze, i wierzę, że będziemy mogli liczyć na dalsze wsparcie Ministerstwa Infrastruktury w przyszłości - zwrócił się do ministra Piotra Malepszaka marszałek Marcin Jabłoński.

Prezydent Gorzowa Wlkp. Jacek Wójcicki podkreślił, że wspólnie nasze samorządy, które należą do Programu Kolej Plus i leżą przy linii 363 i 367 - zarówno samorządy po stronie województwa lubuskiego jak i wielkopolskiego - podpisały pismo do lubuskiego marszałka z deklaracją zwiększenia wkładu własnego dla tego projektu.

To było bardzo merytoryczne i ważne spotkanie

Posłanka na Sejm RP Krystyna Sibińska wyraziła zadowolenie, że podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak przyjął zaproszenie i złożył wizytę w Lubuskiem. - To ważne, aby na roboczym spotkaniu wytłumaczyć sobie wszystkie rzeczy z tym, co się na kolei dzieje i z tym, co się będzie działo. Mówimy o projektach dotyczących połączeń, o projektach zakupowych i takich, które nadają zupełnie nowej perspektywy temu, co sobie wyobrażaliśmy, jeśli chodzi o kolej w województwie lubuskim. Pan minister przyjechał z pomysłami, z propozycjami, a mam nadzieję, że wyjedzie od nas z zadaniami, by podróżowało nam się szybciej i w lepszych warunkach. Bardzo się cieszę, dziękuję panu ministrowi, wojewodzie, marszałkowi, samorządowcom, którzy w tym spotkaniu uczestniczą i mogą się podzielić swoimi problemami. Na Komisji Infrastruktury ma pewno sprawę połączeń kolejowych w Lubuskiem będziemy poruszać - mówiła posłanka Krystyna Sibińska, inicjatorka wydarzenia.

Senator Władysław Komarnicki zaznaczył, że było to bardzo profesjonalne spotkanie. - Dzisiejsza rozmowa była wyjątkowo merytoryczna. Te słowa, które pady, są rzetelne i nie boję się tego powiedzieć, że jestem spokojny, jeśli chodzi o walkę z dotychczasowym wykluczeniem północy województwa - podkreślał senator.

Minister zapowiada i podaje terminy

- Dziś rozmawialiśmy o perspektywie krótko, średnio i długoterminowej, jeśli chodzi o poprawę oferty przewoźników i infrastruktury. Widzimy, jak Gorzów jest odseparowany od najważniejszych połączeń i te dobre połączenia Gorzów omijają - mówił podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak. - W perspektywie krótkoterminowej rozmawialiśmy, co należy poprawić w połączeniach Gorzowami m.in. z Poznaniem i resztą Polski w perspektywie grudnia 2024 r. Trzeba poprawić skomunikowanie połączeń w Krzyżu i Zbąszynku, żeby tych połączeń było nieco więcej, ale żeby można było się wygodnie przesiąść z pociągu do pociągu i dotrzeć do Warszawy, Poznania i innych miast. To jest perspektywa grudnia tego roku, a być może i początek września. Mamy takie światło w tunel jeśli chodzi o połączenia z Warszawy i Gorzowa. Chcemy, żeby połączeń z Warszawą i Poznaniem było więcej.

Co w przyszłym roku?

Zapowiedziano więcej pociągów Intercity w obsłudze Gorzowa nowymi pojazdami. - Chcemy w przyszłym roku takie połączenia uruchomić przez Krzyż w relacji Poznań-Gorzów. Tego nam w relacjach międzywojewódzkich brakuje. Nowe pociągi to skracanie czasu przejazdu - podkreślił wiceminister.

Problemem są codzienne przejazdy

- Pierwsza i podstawowa bolączka to codzienność i Polregio. Pracuję nad tym, żeby kwestie obsługi realizowane przez Polregio były lepsze. Przez kilka dni było lepiej, ale przez cały 2023 r. sytuacja była kiepska. Okres styczeń-sierpień 2024 r. to 1850 odwołanych pociągów. To jest absolutnie porażka. Dziś Lubuskie, nie tylko region Gorzowa, ale też Zielonej Góry delikatnie mówiąc są słabo obsługiwane w ruchu codziennym do pracy, szkoły. Pracujemy nad tym, by było lepiej. Zaplecze taborowe w Czerwieńsku będzie tu wykorzystywane. Pierwszy krok do lepszych połączeń to poważne traktowanie tych pojazdów, które jeżdżą – dodał wiceminister.

Co z linią 203?

- Realna perspektywa modernizacji tej linii to po 2030 r. Do tego czasu na tej linii nie wykonamy żadnych dużych prac modernizacyjnych. Będziemy starali się utrzymać parametry, żeby pociągi przemieszczały się stabilnie z prędkością 100 km/h w ruchu regionalnym. Gdy pociągi zatrzymują się co kilka kilometrów jest to parametr wystarczający – mówił podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak.

Co z infrastrukturą?

- Chcemy mówić w perspektywie do 2030 r. To się jest projekt Kolej Plus, gdzie chcemy wspólnie z województwem wielkopolskim w zupełnie innej jakości połączyć Gorzów ze Skwierzyną i Międzychodem oraz Poznaniem. Nowa oś komunikacyjna wykorzystująca istniejące linie, ale w nowych parametrach, z prędkościami w przedziale 120 km/h do 160 km/h. Kolejna ważna inwestycja to łącznica, licząca niecałe 900 metrów w Kostrzynie nad Odrą, która umożliwi nam bezpośredni przejazd w relacji z Gorzowa do Szczecina. Dziś takie sprawne połączenia bez zmiany kierunku jazdy nie są możliwe – dodał wiceminister.

Mniejsze działania

- Poprawiamy połączenie w ramach województwa lubuskiego z Zielonej Góry w kierunku Żagania i Żar. To jest poprawa parametrów istniejącej linii kolejowej, by pociągi regionalne mogły jeździć z prędkością 120 km/h – powiedział wiceminister.

Priorytety

- Patrząc całościowo na te najbliższe 5 lat – priorytetem jest Kolej Plus, 900 metrów łącznicy w Kostrzynie. Łącznicę będziemy wpisywać do Krajowego Programu Kolejowego, bo nie funkcjonowała w tym programie. To program do 2030 r. Chcemy poważnie potraktować Gorzów odcięty komunikacyjnie od najlepszych połączeń. To są zadania, które mają różne zakresy i różny czas działania. Liczę, że mieszkańcy już w przyszłym roku poczną poprawę – zadeklarował wiceminister Piotr Malepszak, który w piątek w gorzowskim magistracie spotkał się też z przedstawicielami władz Kostrzyna nad Odrą w sprawie łącznicy.

Czerwieńsk – nadzieja dla kolei w Lubuskiem

Z kolei późnym popołudniem **wiceminister Piotr Malepszak wraz z wicemarszałkiem Sebastianem Ciemnoczołowskim, wojewodą lubuskim Markiem Cebulą, wiceprezydentem Zielonej Góry drem Jarosławem Flakowskim** odwiedzili Czerwieńsk. Spotkali się tam z przedstawicielami władz Czerwieńska, dyrekcją Zespołu Szkół w Czerwieńsku, które kształci fachowców w Technikum Kolejowym, ale też zwiedzili zakład PKP CargoTabor Zakład Napraw Lokomotyw. To była bardzo budująca, w ocenie uczestników wizyta, dająca zielone światło dla kolei w Lubuskiem.